

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska
Nr. 4.—Telefon w Redakcji i Administr. 448, w Drukarni 338
Redaktor przyjmuje od godz. 12 do 2 popoł. Administracja
otwarta od godz. 9 do 5, w niedzielę i święta od g 12 do 1.

PRENUMERATA miesięcznie 6500 mk.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz nonpar. przed tekstem 500
w tekście 600 mk., — za tekstem 300 mk.
W numerach świętecznych o 25% drożej.
Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczęd. Nr. 80187.

Kino-Teatr
„HELIOS“
róg Wileńskiej i Mickiewicza.

DZIŚ 13, w środa 14
i czwartek 15 lutego
3 gościnne występy
wszechświatowej stawy
indyjskich fakirów

BEN-ALI i Sandi Dzebari
których seanse zdumiewają całą
Europę. Wstrząsające doświadczenia

Nic wspólnego z kuglarstwem i magią. Początek o godz. 8. Bilety do nabycia od poniedziałku w kasie teatru
CAŁY DZIEŃ.

ś. † p. O. DJONIZY SOWIAK

Gwardjan O. O. Franciszkanów

Prefekt szkoły powszechnej Nr 14, b. sekretarz Prowincji Polskiej i długoletni Mistrz nowicjusów, przeżywszy lat 55 z tych 36 w zakonie a 31 kapłaństwa, cichy pracownik w winnicy Pańskiej, po krótkich, a ciężkich cierpieniach, opatrzonej św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 11 lutego 1923 r.

Wprowadzenie do kaplicy klasztornej odbędzie się we wtorek dnia 13 b. m. o godz. 5 po południu, a następnego dnia o godz. 10 rano nabożeństwo żałobne przy zwłokach. Ekspozycja na cmentarz nastąpi we środę o godz. 4 po południu. Na te smutne obrzędy zapraszają W. W. Duchowieństwo i Wiernych
O O. FRANCISZKANIE.

Poniedziałkowe posiedzenie Sejmu.

(Telefonom od własnego korespondenta).

Trybunał stanu.

Posiedzenie zaczęło się od rozpatrywania ustawy w sprawie utworzenia Trybunału Stanu. Pomimo opozycji grup umiarkowanych cała ustawa została przyjęta nawet bez punktu o obowiązkowym posiadaniu pewną ilość członków Trybunału Stanu wykształcenia prawniczego. Jest to nic więcej, jak zastosowanie na gruncie polskim bolszewickiej zasady „Daję gramotnych“.

Obrót walutami zagranicznymi.

Następnie przystąpiono do ustawy o obrocie walutami zagranicznymi. Ministrowi Skarbu udzielono pełnomocnictw do wydawania odpowiednich zarządzeń w tym względzie. Osoby w b. zaborze rosyjskim, które wykraczają przeciwko obowiązującym przepisom walutowym będą karane grzywną do 100 milionów marek.

Dyskusja nad expose min. Skrzyńskiego.

Z kolei przystąpiono do dyskusji nad expose min. Spraw Zagranicznych Skrzyńskiego.

Pierwszy przemawiał pos. Marjan Seyda (Zw. Lud. Narodowy). Pos. Seyda podkreślił, że uzyskanie przez Polskę niepodległości i jej utrzymanie jest nieodzowną częścią koniecznych warunków równowagi europejskiej. Następnie pos. Dąbski (PSL) rozwodził się obszernie nad traktatem Ryskim i Wersalskim. Obaj energicznie podkreślili ogromną wagę sprawy Kłajpedy.

Pos. Rudziński (Wyzwolenie) atakował nasze placówki dyplomatyczne zagranicą.

Pos. Korfanty (Ch.-d.) w świetnym przemówieniu scharakteryzował zachowanie się Niemiec w stosunku do Polski i wskazał, że Niemcy muszą nareszcie pogodzić się z oderwaniem od Rzeszy Niemieckiej zachodnich ziem Polski.

Pos. Perl (PPS) zajął w sprawie Kłajpedy stanowisko niejasne. Doradzał uznać słuszne rzekomo prawa Litwy do Kłajpedy przy zabezpieczeniu interesów polskich.

Pos. Stroński (Ch.-Nar.) w doskonałym przemówieniu stwierdził, że granice wschodnie Polski są faktycznie uznane przez mocarstwa, ponieważ traktat Ryski, który te granice wykreślił jest wykonaniem zlecenia Lloyd George'a który w imieniu Anglii i innych mocarstw zalecił Polsce nawiązanie rokowań z Rosją sowiecką i zawarcie pokoju. Następnie już po zawarciu traktatu rząd Polski otrzymał depezę gratulującą od króla Włoskiego oraz gratulacje od ambasadorów głównych mocarstw akredytowanych w Warszawie. W ten sposób traktat ryski, a z nim i granice wschodnie zostały przez mocarstwa uznane. Tem samym więc sprawę Małopolski Wschodniej należy uważać za załatwioną ostatecznie.

Po przemówieniu posła Strońskiego zamknięto dyskusję. Posłowie mniejszości zwłaszcza ukraińcy i białorusini, którzy jeszcze się nie wypowiedzieli uczuli się dotknięci zamknięciem dyskusji i demonstracyjnie opuścili salę.

W istocie przyczyna opuszczenia sali była bardziej poważna, chodziło mianowicie o uchylenie się od odpowiedzialności za głosowanie, ponieważ marszałek poddał pod głosowanie uchwałę zgłoszoną przez posła Dąbskiego, która brzmi, jak następuje:

„Traktat Ryski ustalił definitywnie granicę między Polską a Rosją, Ukrainą i Białorusią.

Sprawa przynależności Ziemi Wileńskiej do Rzeczypospolitej Polskiej została rozstrzygnięta przez wyrażoną wolę miejscowej ludności.

Ponieważ brak formalnego załatwienia sprawy tych granic przez państwa sprzymierzone daje żywiołom wrogim pokojowi i zawartym traktatom możliwość wywoływania zamętu, Sejm uważa, że usunięcie jaknajszersze tych wątpliwości jest nieodzowną koniecznością polityczną i gospodarczą i naczelnym postulatem ogólnego pokoju.

Stojąc na stanowisku, że Kłajpeda ma dla interesów politycznych i gospodarczych Polski pierwszorzędne znaczenie, Sejm wzywa rząd do najenergiczniejszej akcji w tym kierunku ażeby prawa Polski związane z istotnym i pełnym korzystaniem z portu Kłajpedy były zagwarantowane“.

Uchwała powyższa została przyjęta przez Sejm jednomyślnie podczas nieobecności mniejszości narodowych.

Nowy metropolita prawosławny.

Synod biskupów prawosławnych w Polsce powierzył sprawowanie władzy metropolitalnej arcybiskupowi wołyńskiemu i krzemienieckiemu Dyonizemu.

Zarząd diecezji wileńskiej powierzony został biskupowi Aleksemu.

Likwidacja sprawy Kłajpedy.

Na podstawie porozumienia Litwy z komisją aljancką utworzony został w Kłajpedzie nowy dyrektorjat składający się z 3 litwinów i 2 Niemców.

Wobec zawarcia układu komisja aljancka uważając rolę swą za zakończoną wraca do Paryża. Flota sprzymierzone opuszcza wody Kłajpedy.

Champagne

LOUIS DE BARY
REIMS

PIERWSZORZĘDNA
FRANCUSKA MARKA

WIELKA SLIZGAWKA

OTWARTA przy ul. Styczniowej (dawniej Staro-Chersońska).

CODZIENNIE PRZYGRYWA ORKIESTRA.

We wtorek 13 lutego 1923 roku

w Teatrze Wielkim

POŻEGNALNY KONCERT

Dymitra Smirnowa

wszechświatowej stawy tenora z współudziałem

Berty Kreisberg znakomitej śpiewaczki estradowej.

Początek o godz. 7 i pół wieczór. Ceny miejsc od 4000 do 20,000.

CYRK A. Ciniselli

LUDWISARSKA 4

WKRÓTCE XXX-ni JUBILEUSZ DYR. CYRKU (A. CINISELLI. — MASA NOWOŚCI!!

DZIŚ! 8-ma WIECZÓR DZIŚ!
Wielki program lutowy!!

Komisja Senatu odrzuciła prowi- zorjum budżetowe.

Niebezpieczeństwo dla rządu gen. Sikorskiego.

(Telefonom od własnego korespondenta).

Na komisji skarbowo-budżetowej Senatu senatorowie ze Związku Ludowo-Narodowego zażądali od rządu wyjaśnień w sprawie wniosku rządowego o kredytach dodatkowych 185 miliardów. Ponieważ przedstawiciele rządu nie byli obecni i wyjaśnień na miejscu komisja otrzymać nie mogła, przedstawiony został odpowiedni wniosek, który przyjęto 8 głosami przeciwko 7.

Również całe prowiזורjum budżetowe zostało przez komisję skarbowo-budżetową Senatu odrzucone 8 głosami stronnictw umiarkowanych przeciwko 7 głosom lewicy.

Taki wynik głosowania ma niezwykle doniosłe znaczenie i może w konsekwencji doprowadzić do obalenia rządu gen. Sikorskiego.

Lewica jest przerażona uchwałą komisji i zażądała jej reasumpcji. Sprawa reasumpcji będzie rozpatrywana na wtorkowym posiedzeniu komisji. Lewica zabiega usilnie aby na posiedzenie to zyskać głosy żydowskie i w ten sposób uchylić niebezpieczną dla rządu gen. Sikorskiego uchwałę komisji senackiej.

Zjazd Rolniczy.

Trzeci dzień obrad rozpoczyna się od powitania nowych, przybyłych na zjazd gości, a mianowicie: prezesa C.T.R. senatora Marjana Kiniorskiego, posła Jerzego Gościckiego, dyrektora syndykatu Rolniczego Z. Chrzanowskiego, prezesa rady narodowej banku rolnego p. Steficyka, dyrektora departamentu w ministerjum rolnictwa p. Ubysza i innych.

Pierwszy referat „Wytyczne organizacje gospodarstwa rolnego”, wygłasza dr. Klaj zalecając jaknajszysze uruchomienie warsztatów pracy chociażby drogą gospodarki ekstensywnej.

Po krótkiej dyskusji zjazd przechodzi do wystąpienia następnego referatu, a mianowicie: poseł J. Gościcki wygłasza doskonały pod względem treści i formy odczyt na temat: „Rolnictwo, a polityka ekonomiczna”.

Wychodząc z założenia, że skutkiem wojny jest wzmocnienie się ingerencji państw w dziedzinie życia ekonomicznego narodu, mówca podkreśla konieczność planowości tej ingerencji, czego niestety brak w działalności naszych dotychczasowych rządów.

Mówca wykreśla granice opieki i pomocy rządowej w poszczególnych zagadnieniach gospodarstwa rolnego narodu i podkreśla z naciskiem konieczności wyeliminowania poczynań rządu i sejmu w dziedzinie gospodarczej z pod przemożnych wpływów zagadnień natury często politycznej.

Wszystkie ważniejsze ustawy rolne były podyktowane najczęściej względami politycznymi, a nie potrzebą podniesienia produkcji i bogactwa kraju.

W dalszym ciągu mówca szczegółowo zastanawia się nad zagadnieniami kredytu rolnego, organizacją handlu ziemiopłodami, a w szczególności nad dotychczasową polityką handlową rządu w dziedzinie regulowania przywozu, wywozu produkcji rolnej, taryf kolejowych i celnych.

Kończąc swój referat poseł Gościcki podkreśla konieczność organizowania obrony rolnictwa przez społeczeństwo, gdyż w obecnej chwili i ministerjum jest bardziej polityczne niż gospodarze i w rządzie całym nie dostrzegamy zrozumienia zagadnień gospodarczych państwa.

Prezes Steficyk daje wyjaśnienia w sprawie kredytu rolnego, a p. dyrektor Ubysz wykazuje trudności, z którymi walczy ministerjum rolnictwa.

W dyskusji zabiera głos szereg mówców. Ostatni przemawia ks. Harasimowicz, dając przykłady pracy twórczej w Poznańskim. Trzeci referat o „Organizacji handlu rolnego”, wygłasza dr. Z. Chrzanowski. Mówca przytacza cały szereg ciekawych cyfr, udawadnia konieczność skoncentrowania handlu produktami rolnymi w ręku organizacji rolniczo-handlowych i rzuca szkie takich organizacji w powiatach.

Na tem zamknięto ranne obrady Zjazdu.

* * *

Ostatnie posiedzenie trzydniowego Zjazdu rozpoczyna się o godzinie 5 i pół. Na trybunie ukazuje się senator Marjan Kiniorski, powitany serdecznie oklaskami. Prelegent podnosi konieczność pracy nad duchowym i obyczajowym zjednoczeniem dzielnic, ku czemu niewątpliwie przyczyni się zjazd niniejszy.

W zakończeniu prelegent podkreśla zmianę zadań stowarzyszeń rolniczych w związku z odzyskaniem bytu państwowego. Dziś obok doskonalenia techniki rolniczej, zadaniem zrzeszonych rolników jest wpływać na kształtowanie się polityki rolnej wewnętrznej i celnej. Ożywiony ruch organizacyjny sfer rolniczych znamionuje na zachodzie okres powojenny.

Prezes sejmiku pow. Wileńsko-Trockiego p. Falewicz referując sprawy samorządowe podnosi konieczności przejęcia przez społeczeństwo tych dziedzin administracji, którym aparat

rządowy z istoty swej nie może skutecznie poddać, konieczną jest szersza autonomia — przede wszystkim finansowa — organów samorządowych.

Zatwierdzeniu przez organa administracyjne powinny podlegać wyłącznie wydatki na cele subsydiowane przez rząd. Szkodliwym dla pracy samorządowej jest krepowanie jej przez rząd szablonami. Konieczną jest nowa klasyfikacja gruntów. Podatek gruntowy gminny i państwowy powinien być ściągany w dwu terminach. Suma obu podatków nie może przekraczać normy przedwojennej. Subsydja powinny być wyłącznie inwestycyjne. Chodzi tu przede wszystkim o oświatę, komunikację i melioracje rolne.

W dyskusji przyjmują udział pp. Święcicki i Giecwicz, podnosząc specjalne warunki na kresach wschodnich, gdzie stosunki nie dojrzały jeszcze do wprowadzenia szerokich samorządów. Zebranie przyjmuje wnioski w tym duchu postawiony przez p. Święcickiego.

P. inżynier Iwaszkiewicz w referacie o kredytach rolnych zaznacza, że prywatne instytucje kredytowe są obecnie wyłącznie zainteresowane operacjami handlowymi i przemysłowymi. Jedynym źródłem kredytu dla rolnictwa jest państwo. Ogniwem pośrednim jest tu Państwowy Bank Rolny. Otwarcie oddziały w Wilnie nastąpi prawdopodobnie w końcu lutego, lub pierwszej połowie marca.

P. Zygmunt Ruszczyk przedstawia historię ruchu współdzielczego na Kresach naszych. W dyskusji zabierają głos p. Smoleński, podnosząc znaczenie kółek rolniczych, jako ośrodka poczynań współdzielczych, ks. Harasimowicz, wskazując, że najzdrowsze obecnie dzielnice Polski zostały uzdrowione dzięki działalności stowarzyszeń kredytowo-współdzielczych.

Przewodniczący proponuje zaznajomienie się z rezolucjami opracowanymi przez komisję. P. poseł Jaroszyński odczytuje rezolucje ogólne, przyjęte gorącymi i długotrwałymi oklaskami. P. Jan Lutosławski przedstawia rezolucje gospodarce, technice powagą i głębokim zrozumieniem potrzeb.

Po przyjęciu rezolucji na estradę wchodzi senior naszych działaczy społecznych dr. Witold Węśławski wzywając obecnych do poparcia pracy Macierzy Szkolnej, tak potrzebnej obecnie szczególnie na prowincji. Słów zasłużonego działacza sala wysłuchiwała ze skupieniem.

Przewodniczący zamyka zjazd podziękowaniem przybyłym i wezwaniem do współpracy z gronem ludzi dźwigających ciężar prac narodowo-społecznych.

* * *

Rezolucje ogólne.

Pierwszy Kresowy Zjazd Rolniczy stwierdza, że błędy polityki polskiej na Kresach zahamowały ekonomiczny ich rozwój i obniżyły powagę Państwa Polskiego; że dla podniesienia rolnictwa na Kresach, ściśle związanego z ustaleniem ich losów i podstawami polityki państwowej potrzebnym jest:

1) Ostateczne zapewnienie bezpieczeństwa kraju zwłaszcza jego pogranicznych stref i samego zagrożonego dziś Wilna.

2) Zapewnienie spokoju przez ukrócenie bandytyzmu i napadów tak organizowanych wewnątrz jak i kierowanych z zewnątrz.

3) Ustalenie programu zdecydowanej wewnętrznej polityki kresowej wykluczającej rozbieżność działań poszczególnych władz i innych miarodajnych czynników.

4) Uzdrowienie administracji na Kresach przez dobór urzędników obeznanych z potrzebami i charakterem ludności tę ziemię zamieszkującej, oraz zdających sobie sprawę ze swych obowiązków i zakresu swojej kompetencji.

5) Uprzysiężenie skarbów kultury polskiej całej ludności miejscowej z uszanowaniem przyrodzonych jej praw zabezpieczonych Konstytucją.

6) Zrzeszenie wszystkich polskich

elementów społecznych i politycznych w życiu publicznym a przede wszystkim w ciałach prawodawczych dla wspólnej pracy ku podniesieniu oraz ustaleniu potęgi Państwa Polskiego jako państwa narodowego i jego rozwoju ekonomicznego.

Rezolucja gospodarcza.

(skrócone)

Zjazd stwierdza, że powojenna polityka gospodarcza, dała dotąd dowód zupełnego niezrozumienia zadań swoich w zakresie potrzeb rolnictwa, będącego jednak podstawą pomyślnego rozwoju gospodarczego Polski. Zwłaszcza zaniedbano pod tym względem Kresy Wschodnie, które przez poniesione nadzwyczajne zniszczenie wojenne, a także jako powołane do odegrania w stosunku do reszty państwa doniosłej roli jego spichlerza żywnościowego zasługiwały na szczególne starania i nakłady kierowane jasną myślą programową.

Rezolucje szczegółowe.

(skrócone)

Szczegółnej pieczy rządowej Zjazd poleca pas na Kresach, który przez 3 lata wojny bez przerwy podlegał ogniowi, i który dotąd podwzględem jakiegokolwiek produkcji pozostaje pasem martwym.

Zjazd uznaje potrzebę liczebnego wzmocnienia ludności Kresów Wschodnich żywością polską, stwierdza, że ustawy dotychczasowe o osadnictwie wojskowym są szkodliwe dla państwa niezgodnie z konstytucją, kompromitują polską akcję kolonizacyjną. Zjazd wypowiada daleką opinię, że projektowana nowela do tych ustaw nie wprowadza wcale korzystnych poprawek, a przeciwnie opierając się na nieuzasadnionym nakładaniu daniny na cele osadnictwa kresowego na jedną tylko grupę ludności, wytrąci w dalszym ciągu na długo z równowagi produkcję rolną olbrzymich tych obszarów. Zjazd uważa za niezbedne niezwłoczne okazanie wydatnej pomocy dotychczas osadzonym żołnierzom.

Zjazd stwierdza wogóle, że polityka agrarna opierając się na prawie własności, winna mieć na celu wyłącznie ogólny interes państwa, bez uprzywilejowania poszczególnych warstw ludności wiejskiej, winna strzedz równowagi produkcji, przede wszystkim ze względu na potrzeby obrony zewnętrznej w zakresie należytego zaprowiantowania armji, winna uwzględnić równorzadnie z parcelacją — komasację oraz regulację służebności, wreszcie spieszenie odrobic skutki germanizacji kresów Zachodnich i rusyfikacji Kresów Wschodnich.

Zjazd wzywa społeczeństwo rolnicze na Kresach do spieszego podjęcia akcji unarodowienia handlu i przemysłu uzgodniając to z ruchem ogólnopolskim.

Zjazd uznaje konieczność zalesienia nieużytków, i ochronę lasów przed zniszczeniem przez rozkradanie rękami miejscowej ludności. Polityka wywozu drzewa z państwa musi kierować się jedynie ogólnym interesem polskiej polityki gospodarczej wykluczając bezwzględnie wszelką spekulację partyjno-polityczną.

Zjazd uznaje za pilną potrzebę Kresów utworzenie przy Wszechnicy Wileńskiej W-łu Rolniczego. Zjazd wzywa czynniki rządowe aby przystąpiły do wznowienia badań nad osuszeniem Polesia. Zjazd wzywa czynniki miarodajne do jaknajprędzszego zlikwidowania serwitutów.

Zjazd uważa, że wprowadzenie samorządów, zwłaszcza w niektórych województwach Kresów Wschodnich, nasuwa pewne wątpliwości ze względu ogólnie - państwowych, gdyżby więc miały być wprowadzone, powinny w każdym razie umożliwić dostateczną ingerencję Rządu, przewagę kulturalnego elementu i wyraźne ograniczenie co do wysokości opodatkowania.

Tymczasowa linja demarkacyjna.

Ustalona przez Radę Ligi Narodów tymczasowa linja demarkacyjna zaczyna się od wsi Podkamień (gm. Olkienińska) i idzie przez miejscowości Jakiańce, Zywinoty, Szelciszki, Kalańce, Koniechy, Sołomiankę, Spensiszki, Gieceniszki, Panaśszyszki, Uzeleje, Skopska, Wirgirdy, Aleksandrowo, Dąbrowo, Debniaki, Stanisławówkę, Kotysz, Ledwiedzie, Podumble, Podworańce, Pietkuniszki, Kiemieliszki, Kudrany, Majdany, Mieciny, Lajciszki, Majryszki, folwark Właduniszki, Pużanowo, Kazimierzówkę do lewego brzegu Wilji w pobliżu Surmalec Stąd prawym brzegiem Wilji do Podworzaniec, przyznanych Polsce, następnie przez Kiernówkę, Drowacze, Mejluny, Papiernie, Bortkuski, Zyranwogi, Wikojdy, Lipówkę, Roskosz, Poblędzie, Zyndule, Astyki, Szekowszczyznę, Romaszkańce, Pogity, Dorówkę, jezioro Olany, Santoki, Magazyny, Pustyłki, Rudejki, Stolewszczyznę, Zamuski, zaśc. Gawejki, Siodabry, Zołtynie, Stankowszczyznę, Sniegi, Janowo, Jankuniszki, Purwiniszki, Szarkiszki, jezioro Oryno, Orniani, Skodze, Nowosiółki, Grybiańce, jezioro Proń, Giryńce skąd aż do granicy Łotewskiej linja graniczna idzie wzdłuż linii placówek polskich, pozostawiając na tej przestrzeni cały pas neutralny po stronie litewskiej.

W przyznanych Polsce miejscowościach utworzonych zostanie 37 sołtystw a miejscowości same przydzielone będą do następujących gmin pow. Wileńsko-Trockiego: Olkienińskiej (10 sołtystw), Rudziskiej (5), Trockiej (6), Majszagolskiej (4), Podbrzeskiej (9), Niemienskiej (2) i Janiskiej (1). Ludność tej części Pasa Neutralnego, która została przyznana Polsce, liczy około 8 tysięcy mieszkańców, w czem około 2000 litwinów i 300 żydów. Objęcie przyznanych Polsce miejscowości nastąpi 15 Lutego.

Wiadomości telegraficzne

WARSZAWA, 12. II (A. W.). Cena pożyczki złotej podwyższona została za obligacje wartości 10.000 mk. polskich i 10 złotych na 75.000 mk. pol.

WARSZAWA, Pat. dn. 12. II. „Gazeta Poniadzialkowa” podaje, że termin kongresu sportowego w Warszawie został definitywnie naznaczony na dzień 7 i 8 kwietnia b. r.

LUCK, Pat. Dziś w sądzie okręgowym ogłoszono wyrok w procesie „Zakordota”. 7 oskarżonych skazał sąd na 10 lat ciężkiego więzienia, 11 na 8 lat, 3 na 6, dwóch na 5, a 16 na 4 lata, 29 oskarżonych uniewinniono.

LUCK, Pat. „Dziennik Wołyński” donosi, że burmistrz miasta Dubna Rozbicki został aresztowany za nadużycia służbowe i pobieranie łapówek.

PRAGA, Pat. „Venkow” donosi, że w okolicach Budapesztu odkryto wielki skład broni i amunicji.

DUBLIN, Pat. Republikanie irlandzcy odrzucili propozycje pokojowe rządu Wolnego Państwa. Szef sztabu armji republikańskiej wydał proklamację, w której oświadczył, że wojna będzie prowadzona aż do uzyskania niepodległości Irlandji.

PRAGA, Pat. W związku z wystąpieniami antysemitycznymi studentów Rada Ministrów postanowiła zamknąć uniwersytet na cały rok akademicki.

MONACHJUM, Pat. Zmarł Wilhelm Rentgen wynalazca promieni X.

Najwyższe ceny

za walute, czeki, różne papiery procentowe płaci kantor wymiany

O. Lipiec i K^o

ul. Niemiecka 35, (d. Międzynarodowego Banku), telef. 331.

POD KLUCZ!

Czytelnicy wileńskiego wydania Rzeczypospolitej (z kwietnia 1922 r. Nr. Nr. 88, 93, 94 i 100) i Dziennika Wileńskiego (maj i czerwiec z tego roku Nr. Nr. 1, 6, 10, 14 i 35) przypominają sobie zapewne szereg artykułów, w których oskarżałem kilku urzędników z Komendy P. P. w Wilnie o łapownictwo, kradzież depozytów, nadużycie władzy i t. d., zaś samemu p. komendantowi Czesławowi Grabowskiemu zarzucałem niedołęstwo i świadome tolerowanie ludzi niezdolnych i nieuczciwych na stanowiskach najbardziej odpowiedzialnych (zastępca komendanta Strzałkowski, kierownik wydziału rejestracyjno-karnego Mokrzecki, komisarze działu V — Bóbr, Kosko i inni). Komisję dyscyplinarną, która przeprowadzała dochodzenie, określiłem jako komedię, odegraną w celu pogrzebienia skutków rewizji.

Jednocześnie domagałem się zawieszenia w czynnościach komendanta Grabowskiego i naczelnika działu V (policji politycznej) Kaweckiego, albo oddania mnie pod sąd, jeżeli wiadomości moje były fałszywe.

Stało się inaczej — p. Grabowski dostał już niejedno podziękowanie za „owocną działalność“, p. Kaweckie awansował na kierownika działu V komendy głównej w Warszawie, mnie zaś, ani urząd prokuratorski, ani komenda policji sprawy o oszczerstwo nie wytoczyły.

Wypadki polityczne usunęły sprawę policji wileńskiej w cień i zdawałoby się, że już światła dziennego nie zobaczy tembardziej, iż najbardziej skompromitowani z komendy wycofali się. Można było nawet spodziewać się polepszenia, ale nadzieje na zmiany zostały srodze zawiedzione jeżeli coś się zmieniło, to niestety zmieniło się fatalnie.

Pan Grabowski postarał się przede wszystkim usunąć tych, kto wydawał się mu niebezpiecznym, a w sprawach honoru i sumienia zamałał gętkim. Rozpoczyna się walka w pierwszym rzędzie z urzędem śledczym. Dyskwalifikuje się przy pomocy odpowiednio skonstruowanej komisji kwalifikacyjnej szereg najlepszych pracowników urzędu śledczego z komisarzem Brzeskim na czele. Podkomisarzowi Łopatto wytacza się sprawę o rzekome łapownictwo, aresztuje się go (w sposób sprzeczny z kardynalnymi zasadami tej procedury) i demonstracyjnie oprowadza pod karabinami po ulicach miasta. Gdy prokuratura sprawę umarza, podkomisarz Łopatto pozostaje nadal w zawieszaniu, gdy w tymże czasie p. Grabowski pozostawia przy pełnieniu obowiązków służbowych urzędników oskarżonych (nie fikcyjnie) o bardzo ciężkie zbrodnie. W swoim czasie polecono zastępować p. komendanta oskarżonego o przyswojenie depozytów i mającemu nieumorzoną sprawę w sądzie Wiktorowi Mokrzeckiemu.

Oskarżonemu o wymuszanie łapówek st. przodownikowi Kwiatkowskiemu wypłaca się gażę, aż do chwili, gdy przyłapany przez policję warszawską na gorącym uczynku kradzieży i oszustwa odbiera sobie życie. Gdyby przytoczyć wszystkie zatargi z prawem, które miała komenda p. p. okręgu wileńskiego możnaby tomy wypisać.

Stwierdzić jednak musimy, że zatargi te nie maleją lecz rosną i w ilości i w jakości przede wszystkim.

Jak wielkie straty i materialne ponosi przez to państwo polskie dobitnie ilustrują najnowsze nadużycia popełnione przez kierownika kontroli ruchu kordonowego komisarza pol. państw. p. Turno-Sławińskiego.

Sprawa przedstawia się w sposób następujący.

W początkach stycznia r. b. do p. Delegata Rządu wpłynęło zażalenie mieszkańca pow. Trockiego p. W. Kucwicza o wycinaniu położonej częściowo w gminie Rudzkiej, a częściowo w pasie neutralnym historycznej puszczy Jagiellońskiej.

Delegat polecił natychmiast kome-

dantowi Grabowskiemu delegować dla zbadania sprawy, naczelnika urzędu śledczego p. Janczewskiego. Poleciłnie tak wysokiemu urzędnikowi policji zbadanie sprawy od razu określało jej powagę, tembardziej, że pierwsze wiadomości dawały poważne dowody oskarżające kierownika kontroli ruchu kordonowego Turno-Sławińskiego. Cóż jednak robi pan komendant Grabowski?

1) przetrzymuje rozkaz 3 dni, umożliwiając winnym zatargi śladów.
2) wyznacza do przeprowadzenia dochodzenia łącznie z p. naczelnikiem Janczewskim kogo? — Turno-Sławińskiego.

3) wydaje dokumenta podróży wymienionym fukcjonariuszom tak, że p. Turno-Sławiński otrzymał go przed a p. Janczewski po odejściu pociągu.

Tego samego dnia p. Janczewski zostaje uprzedzony przez jednego z agentów kontroli ruchu kordonowego że w pasie neutralnym, jeżeli się tam uda, ma być napadnięty i albo zabity, albo wydany w ręce litwinów. Pomimo uprzedzenia o grożącym niebezpieczeństwie i pomimo 4-ch dni zwłoki p. Janczewski udaje się na miejsce, stwierdza kradzież lasu, stwierdza istnienie stacji kontrolnych utrzymywanych na koszt żydów-kupców leśnych, stwierdza udział komisarza Turno-Sławińskiego, przodownika Bluja, naczelnika stacji kontrolnej w Rudzkiej Bilewskiego, b. posła do Zgromadzenia Wileńskiego z listy Rad Ludowych Agatona Rutkowskiego i innych w owych „operacjach“ leśnych, stwierdził, że istotnie uprzedzenia wyżej wspomnianego agenta były słuszne, gdyż komisarz T.-Sław. wystąpił do pasa neutralnego swoich agentów uzbrojonych lecz przebranych w ubrania cywilne, (ludzi tych jednak dzięki nieporozumieniu — biorąc ich widocznie za ludzi p. Janczewskiego) milicja ludowa pasa neutralnego aresztowała wydała litwinom i dopiero po pewnym czasie udało się ich panu T.-S. wydobyć ich z rąk litewskich.

Niedość tego, p. T.-Sław. widząc rezultat dochodzenia, a widząc o udaniu się agentów śledczych do pasa neutralnego, począł nalegać by p. Janczewski koniecznie pojechał osobiście do pasa neutralnego, zaproponował nawet własny powóz.

Dalej dochodzenie stwierdziło szereg ciekawych cyfr. W ciągu połowy listopada i początku grudnia r. z. zdołano wywieźć do Prus Wschodnich samej tylko papierówki 98 wagonów, co stanowi wartość przeszło 100 milionów marek skradzionych skarbowi. Ogólna ilość wyrąbanej wiekowej puszczy wynosi w przybliżeniu 300 dziesięcin.

Mam wrażenie, że przy innym komendancie urzędnik, będący pod tego rodzaju zarzutami, byłby już dawno conajmniej zawieszony, aż do czasu wyjaśnienia sprawy przez władze sądowe.

Zresztą art. 31 przepisów tymczasowych mówi o tem niedwuznacznie. Pan komendant Grabowski tam, gdzie chodzi o jego mężów zaufania, woli trzymać się zasad swoistych i dla tego widocznie komisarz Turno-Sławiński nie tylko nie defiluje pod karabinami, lecz pełniąc obowiązki służbowe zapewne nie próżnuje w sprzątaniu dowodów swej bogatej w skutki działalności.

Powyższa ilustracja okazała się tak wymowną, że działalnością komendy policji okręgu wileńskiego i jej komendanta zainteresował się Sejm i może on zmusi nareszcie odpowiednie władze, by zbadały sprawę wszechstronnie, usuwając od wpływu na dochodzenie, tych przede wszystkim, kto przedmiotem dochodzenia w pierwszym rzędzie być powinien. **Kownacki.**

Żądajcie powszechnie znaną herbatę rosyjskiej mieszanki „Synapl“ Amatorska 19 Cejlońska 77 Tow. „SYNAPL“ WARSZAWA.

Przyjazd o. Genocchi.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Ojciec Genocchi, o którym przed kilku dniami pisaliśmy, przybywa do Polski 15 lutego. Sfery oficjalne, pragnąc uspokoić wzburzoną mianowaniem o Genocchiego opinię, twierdzą, że przyjeżdża on nie w charakterze dyplomatycznym tylko jedynie w sprawach kościelnych i że sfery polskie przy Watykanie niejednokrotnie zwracały uwagę Kurji Apostolskiej na konieczność uregulowania stosunków pośród duchowieństwa grecko-katolickiego w Małopolsce, które wykazuje tendencje wybitnie antypolskie. Jeżeli tak jest istotnie to należałoby przede wszystkim zacząć od metropolity Szeptyckiego, który jest głównym kierownikiem akcji antypolskiej wśród duchowieństwa.

Sprawa uchodźców żydowskich.

Żydowskie pismo „Hajnt“ donosi, że prezes Rady Ministrów Sikorski z całego planu, który przedstawiła w sprawie uchodźców żydowskich żydowska Rada Narodowa zatwierdził tylko jeden punkt dotyczący odroczenia wysiedlenia do 15 kwietnia. Innych żądań jakoby gen. Sikorski nie uwzględnił. W każdym jednak razie faktem jest, że zostało uwzględnione najważniejsze żądanie.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Sprawy kościelne.

— **Misje parafjalne.** We środę popielcową, dn. 14 lutego o godz. 6-ej wieczorem w kościele W.W. Świętych rozpoczynają się Misje parafjalne. Od czasu wygnania przez rząd rosyjski xx. Misjonarzy z Wilna w 1842 r., będzie to pierwsza misja parafjalna w naszym mieście. W licznych parafjach naszej diecezji swoją gorliwością i poświęceniem xx. Misjonarze już wiele zdziałali oświecając i pobudzając do życia chrześcijańskiego, utwierdzając w wierze i wskazując wszystkim największego wroga naszego — rozkład moralny, który w przerażający sposób nas zatrał. Wszyscy jesteście zmęczeni i potrzebujemy pomocy moralnej, a więc stawcie się licznie katolicy i „oddajcie co jest Bożkiego — Bogu“!

— **Biskup sufragan wileński.** PAT donosi z Rzymu: Ks. prałat Michalkiewicz został mianowany biskupem sufraganem m. Wilna.

(Ks. infułat Michalkiewicz urodził się w powiecie Włkomińskim 1 lutego 1865 roku. Nauki pobierał w Wilnie, potem w roku 1894 wstąpił do seminarjum w Petersburgu, które ukończył w r. 1898. Działalność pasterską rozpoczął w Witabsku i Suplatach, skąd przeniesiony został do Kronsztadu, następnie do Mińska, gdzie jako dziekan rozwija ożywiającą działalność społeczną; zakłada stowarzyszenie Oświaty, uzyskuje pozwolenie na budowę kościoła buduje na ziemi kościelnej szpital, opiekuje się młodzieżą i t. d.)

W roku 1908 po wywiezieniu z Wilna biskupa Roppa, Ojciec Sw. Pius X naznacza ks. Michalkiewicza Administratorem Apostolskim diecezji Wileńskiej. Podczas okupacji niemieckiej ks. biskup Michalkiewicz został więziony pierwszy raz, podczas zaś bolszewickiego — drugi. W roku 1913 ks. biskup Michalkiewicz obchodził 25-lecie kapłaństwa).

Z karty żałobnej.

— Ks. Dyonizy Solwiak (rodem z Małopolski), gwardjan OO. Franciszkanów, zmarł o godz. 7 wiecz. dnia 11 lutego.

Urzędowe.

— Delegat rządu p. Roman zwiędził w towarzystwie p. Joczka, naczelnika Wydz. Pr. i Op. Sp. schronisko dla repatriantów Polskiego Białego Krzyża, szkołę SS. Nazaretanek i żłobek im. Marii.

Sprawy miejskie.

— Przypominamy naszym czytelnikom, iż ostatni termin składania deklaracji przez właścicieli nieruchomości (Magistrat, Dominikańska 2, pokój 165, wejście z podwórza) upływa 15 lutego, po tym terminie będzie się pobierała kara.

— We środę 14 stycznia r. b. Magistrat miasta Wilna będzie czynnym od godz. 12 do 2, a Kasy będą otwarte od godziny 12 do 1 po południu.

— **Wydzierżawienie wąg** Z dniem 1 marca Magistrat Wileński oddaje

z licytacji dzierzawę wąg na placach Łukiskim i Drzewnym. Oferty należy składać do 22 lutego do oddziału rzeczni rynków.

Z miasta.

— **Wyjazd archimandryty Antoniusza.** Archimandryta Antoniusz, który z polecenia metropolity Jerzego zarządzał eparchią wileńską, wyjechał po odprawieniu nabożeństwa żałobnego w niedzielę do Warszawy.

— **Pożar.** W numerze niedzielnym donosiliśmy, iż w nocy z soboty na niedzielę wybuchł pożar w księgarni Gebethnera i Wolffa przy ulicy Mickiewicza Nr. 6. Pożar powstał około godz. 1 w nocy od palącego się piecyka żelaznego w składzie dekoracji Tow. Popierania Sztuki Sceniczej. Skład ten mieści się nad sklepem z cukierkami firmy „Birute“ i nad wyżej wymienioną księgarnią. [Ogień przedostał się przez podłogę do magazynów, gdzie zniszczył dużą ilość książek i wyrobów cukierniczych. Wezwana straż ogniowa pod dowództwem p. Waligóry ogień po 2 godzinach zgasła. Straty znaczne.]

Sprostowanie.

P. Elżbieta Romerowa prosi o zaznaczenie, iż mylnie podana została w liście gospodyni „Czarnej Kawy“, która ma się odbyć we wtorek zapustny.

TEATR POLSKI Sala Lutnia
Występy Karola Adwentowicza
Dzisiaj i jutro
po raz ostatni „PEER GYNT“
poemat dramatyczny w 12 obrazach H. Ibsena, Muzyka E. Griega.

Teatr Wielki Wtorek KONCERT D. Smirnowa i Berty Kreisberg. Pocz. o g. 7-30. Środa „Królowa foks-trota“ operetka.	TEATR im. Syrokomli Wtorek Gubernator i Trocki, sztuka. Środa „Major ułanów“ wodewil.
--	---

II-ga Szopka Akademicka
(Bellejki Wileńskie)

Przedstawienia odbędą się we wtorek 13 lutego i piątek 16 lutego w sali Ogniska Akademickiego (Wielka 54). Pocz. o g. 8-30.

Pince - nez
w ziolej oprawie zgubiono. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem 30.000 mk. do mieszkania Nr. 7, w domu przy zaułku Ignacowskim Nr. 3.

Ruch wydawniczy.

— Nowe pismo. Agencja Wschodnia komunikuje następującą wiadomość: „Przy końcu b. m. rozpocznie wychodzić w Wilnie pismo nieperiodyczne, wychodzące mniej więcej co miesiąc p. t. „Pracownik i jego ubezpieczenie”. Pismo ma się zająć propagandą idei ubezpieczeń społecznych, w najbliższej zaś przyszłości konkretnie ma zaznajamiać ogół z zadaniami oraz korzyściami wynikającymi z ubezpieczenia w Kasach Chorych. Pismo subsydjowane będzie przez Kasę Chorych m. Wilna. Redaktorem odpowiedzialnym ma być Komisarz Wileńskiej Kasy Chorych p. Zasztowt.

Wiadomość ta jest bardzo dla nas interesującą, albowiem dzięki niej dowiadujemy się nareszcie na jakie cele idą pieniądze zbierane z biednych ludzi niybo na ubezpieczenie na wypadek choroby. Wybory do Kasy Chor. zbliżają się więc p. Zasztowt wydawać będzie pismo, aby móz szczyć propagandę socjalistyczną i zyskiwać sobie głosy.

Różne.

— W sprawie pasa neutralnego, Jak dowiadujemy się, obywatele pasa neutralnego, których posiadłości mają być po paryskiej decyzji Ligi Narodów oddane pod zarząd administracyjny Litwy Kowieńskiej zwrócili się do wybranego przez ludność pasa neutralnego na posta do sejmu d-ra Zajackowskiego z prośbą o niezwłoczne swołanie zgromadzenia celem wyjaśnienia motywów, które na tak niesłychanej decyzji Ligi zaważyły. Dr. Zajackowski jak wiadomo znajdował się w Paryżu podczas pamiętnej nam na zawsze sesji Ligi Narodów. Byłoby niezmiernie do życzenia aby sprawozdanie d-ra Zajackowskiego podane było do wiadomości jaknajszerszej opinii publicznej.

Sprawy sanitarne.

— Kasa Chorych m. Wilna podaje do wiadomości ogólnej, że wszelkie wpłaty tytułem składek członkowskich i inne są przyjmowane w biurze K. Ch. (Dominikańska 15) codziennie od g. 8 r. do g. 2 i pół popoł., a w soboty i dnię przedświąteczne od g. 8 r. do g. 1 i pół popoł. Wpłaty są dokonywane tamże codziennie od g. 8 r. do g. 12 w popoł.

Z sądów.

— Sąd Doraźny Wileńskiego Okręgu Sądowego rozpatrywał na sesji wyjazdowej w Lidzie w dn. 5 i 6 b. m. sprawę Józefa

Grycia, Jana Gojto, Jana Karpowicza i Jana Misiewiczza oskarżonych o dokonanie napadu rabunkowego w dn 1 stycznia 1923 r. na mieszkanie R. Gordona we wsi Rakowiczach i za usiłowanie dokonania zbrojnego napadu, połączonego z użyciem bomb na dom M. Dominikiewicza w tejże wsi oraz za spalenie tegoż domu. Wszyscy czterej oskarżeni zostali skazani na karę śmierci. Wyrok wykonano 7 b. m. w Lidzie.

Kronika policyjna.

— Okradzenie sklepu. Niewykryci złodzieje dostali się do sklepu Zaldberga i Mankiela przy ul. Zawalnej 60 i skradli towaru wartości 3 milionów marek.

— Okradzenie mieszkania. P. Wanda Broniewiczówna zameldowała policji iż z mieszkania jej Królewska 9 skradziono biżuterję i różne rzeczy wartości 2³/₄ miliona marek.

— Napad bandycki. Na przechodzącego ulicą Nowogrodzką napadło na rogu Kaukaskiej paru mężczyzn którzy zrabowali mu zegarek i posiadaną gotówkę.

Teatr, muzyka i sztuka.

— Teatr Polski (Lutnia). Przedstawienia poematu dramatycznego Ibsena „Peer Gynt” dobiegają końca. Dzisiaj i jutro ukazuje się „Peer Gynt” po raz ostatni z niezrównanym wykonawcą roli tytułowej K. Adwentowiczem [na, czele świetnie zgranego zespołu artystów. Na tle pięknych dekoracji E. Kazimierowskiemu i czarującej

muzyki Griega ujrzymy dzieje „Peer Gynta” którego p. K. Adwentowicz bogato wyposaża swym wielkim talentem. Powodzeniem cieszą się również tańce klasyczne w wykonaniu uczenia szkoły plastyki p. Łaszkiwiczowej. We czwartek premiera doskonałej komedji G. Hauptmana „Kolega Crampton”, w której ujrzymy po raz ostatni p. Adwentowicza.

— Teatr Wielki. Dzisiaj (wtorek) jedyny koncert Dymitra Smirnowa i Bertya Kreisberga z niezwykle bogatym programem składającym się z utworów najznakomitszych kompozytorów. Początek wyjątkowo o g. 7 m. 30 w. We środę ciesząca się stale powodzeniem „Królowa foxtrotta”. Z końcem tygodnia ukazuje się wspaniała opera Verdiego „Trubadur” pod kierunkiem reżyserkim p. Ludwiga, a batutą kapelmistrzowską p. Leszczyńskiego. „Trubadur” wystawiony będzie w pomysłowej i niezwykle artystycznej szacie dekoracyjnej.

— Teatr im. Syrokomli wznawia we wtorek dawno niegraną wyborną sztukę Saint-Paula „Gubernator i Trocki” z pp. Dąbrowską, Plucińską, Nawrockim, Stryckim, Wzorczykowskim i Zonerem w głównych rolach. We środę melodyjny „Major ukanów”, we czwartek premiera „Intrygi i miłości” Szyllera pod reżyserją p. Skalskiego.

— Szopka akademicka. Najbliższe przedstawienia Szopki odbędą się we wtorek 13 lutego i w piątek 16 lutego o g. 8 i pół w lokalu Ogniska Akademickiego (Wielka 54).

KINO-TEATR „CORSO“ (ul. Ad. Mickiewicza 7, Dzisiaj wielka sensacja!)

BENEFIS 4 DJABLÓW

według słynnego romansu G. BANGA.

Kino-Teatr „LUX“ (ul. Ad. Mickiewicza 11. Od 13 lutego do 19 lutego)

Dom bez śmiechu czyli Tragedja matki i córki

Nad program: „CO TWOJE, TO MOJE”, farsa w 1 akt.

Kino-Teatr „Polonia“ (Mickiewicza 23. Dzisiaj)

Mia Mara p. t. INTRYGA i MIŁOŚĆ.



Zakłady Elektrotechniczne VERTEX Warszawa, Marszałkowska Nr. 98.

„GLEJTA” ołowiana zagraniczna w najlepszym gatunku.

Stale na składzie w firmie „Techebu” KRAKÓW, ul. Floryańska Nr. 7.

ZASTĘPCY MIEJSCOWI POSZUKIWANI.

Uwagze Ziemian i Rolników.

Polska Spółka Handlowo-Przemysłowa Sp. z ogr. odp. „PLON” Sp. z ogr. odp. w Wilnie ul. Portowa Nr. 6-a. KUPUJE — SPRZEDAJE.

Wszelkie nasiona do siewu gwarantowanej dobroci. Zboże: żyto, pszenicę, owies, jęczmień, groch i t. d. Mąkę, otręby, makuchy, masło solone i niesolone, miód, grzyby, owoce i t. d. oraz wszelkie inne produkta i wytwory gospodarki i przemysłu rolnego.

POŚREDNICTWO I OPERACJE KOMISOWE WTYMŻE ZAKRESIE.

Dr. Wołodzko

ordynator szpitala Sawicz Choroby skórne i weneryczne. Od godz 12-2 i 5-6. Zawalna 22.

D-r medycyny

B. SZYRWINDT Choroby: skórne, weneryczne, syfalis. Wielka 39 10-1 i 4-7.

DOKTOR LEON GINSBERG choroby weneryczne, syfalis i skórne. Ul. Trocka Nr 6, róg Wileńskiej. Telefon 352.

Dr. K. Sokołowski Choroby skórne i weneryczne. Ul. Subocz (Sierocka) 6-1. Przyjmuje od godz. 5-7.

Kobieta lekarz Dr Abłamowiczowa choroby kobiece i akuszerijne ul Kasztanowa 7 m. 7, godz 4-5.

Akuszerka z Warszawy przy udziale porad ciężarnym. Przyjmuje od 9-iej rano do 7, wiecz Mickiewicza 46-6.

Akuszerka Okuszeko ul. Wielka 33-2. Przyjmuje 9-1 i 3-6. Udziela porad.

Kobieta lekarz Dr. Janina Piotrowicz Ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 8-9 rano i 5-6 wiecz. Zarzeczcie 5 m. 2.

Pieczyk żelazny sprzedaje się zauf. Bernardyński 11 m. 1. Codziennie od godz. 12-3 pp.

Poszukuje korepetytorki na wieś do dziewczynki 14 lat i chłopca 10 lat, o warunkach. Snipiszki Lwowska 14 4

szadka okazja sprzedają się tanio u chrześcijan resztki materiałów na męskie i damskie kostiumy. Nadbrzeźna 22 m. 6.

Serowar-skotowodziejz sp. serów: holenderski i bak-sztejn z ukończoną szkołą mlecznego gospodarstwa i hodowli bydła poszukuje odpowiedniej posady. Adres: pocz. Woronowo, pow. Lidzki wieś Pohorodno Wincenty Grygiewicz.

Majstra poszukuje do budowy mlyna wiatraka-Oferty listowne skierowywać p. Podbrodzie, maj. Szere-kiszki. Bolesław Szejder.



Pianina, fortepiany, sprzedaje, kupuje, dzierżawie. K. Dąbrowska Niemiecka 3-6

Zgubione pozwolenie na sprzedaż detaliczną napojów alkoholowych wystawione na imię Władysława Trachima w Mejszagole z dnia 20 czerwca 1922 roku Nr 55/2767 przez Urząd Akczy-—unieważnia się.

Powóz

na gumach do sprzedania. Królewska 1 m. 2.

Duża

lodownia

do wynajęcia. Ciasna 16.

Spiesznie poszukuje się mieszkania z 3 pokoi z kuchnią w centrum lub niedaleko od centrum miasta. Osobiste porozumienie się hotel Niszakowskiego 4.

Poszukuje pokoju za lekcie francuskiego lub pieśniu, albo za zapłatę. Wiadomość Subocz 20 u d-ra Szybałskiej.

Administracji domu-hotelu poszukuje kawaler chrześcijanin, energiczny s praktyką sądową. Bardzo poważne referencje. Ludwiska Nr. 1-12. Codziennie do 11 rano

Planu, pomiary, paroc-lacja, zamiana serwitutów, likwidacja majątków ziemskich i leśnych, wykonywuje Tow. Akc. ZOCOLYT ul. Mickiewicza 42.

Osoba starsza, inteligentna znająca się dobrze na kuchni i gospodarstwie poszukuje miejsca na skromnych warunkach, może i na wieś — także i przy chorym. Wilno Mlynowa 19 m. 9. K. Bogaćka.

Siano

hurt i detal. Hurlówna Kresowa ul. Konarskiego 7.

Na pewnych warunkach poszukuję pożyczyc 7 milionów. Wileńska 16.

Dla amatorów.

Sprzedaje się rasowa 7-mio miesięczna psica z Góry S-go Bernarda, Antokolska 46 m. 1

Z gub. paszportu polski wyd. przez Starostwo Grodzkie na imię Bronisławy Lewkiewicz, zam. przy ul. Bakstia 2—unieważnia się.

Z EBY sztuczne, korony mostki. Przeróbka zle wstawionych zębów, techn. dentyst. L. Minkier, Wileńska 21-1. Reperacje wykon. w ciągu 4 godzin.

Z gub. książkę odroczenia wyd. przez D.O.P. w Wilnie na imię Stanisława Snidko, zam ul. Malinowej 15 — unieważnia się.

W pociągu ze Świącian do Lyntup skradziony został portfel z pieniędzmi i dokumentami, wśród których legitymacja w. Kuratorium szkolnego na imię Adama Kokoszkowa naucz. gminy Swirskiej—unieważnia się.

DRUKARNIA „ZORZA“

Wilno, Wileńska 15

Przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące.

Wykonanie szybkie i staranne.

AKADEMICKIE BIURO OGŁOSZEŃ, PODAŃ, TŁUMACZEŃ I PRZEPISYWAŃ PRZY AKADEM. POLSKIM. CENTRALA FILJA. UL. WILKA 54. UL. JABŁONIAK. TELEF. 104. TELEF. 536.